

Sygn. akt IV U 186/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lipca 2015 roku

Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSR Sławomir Dudek
Protokolant:	stażysta Ewelina Hrynczyszyn

po rozpoznaniu w dniu 24 lipca 2015 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie

sprawy z odwołania: W. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddziałowi w Ł. z/s w Z.

o zasiłek chorobowy

na skutek odwołania: W. M.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddziału w Ł. z/s w Z.

z dnia 30 kwietnia 2015 roku, sygn. (...)/ (...)

1. zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznaje W. M. prawo do wypłaty zasiłku chorobowego za okres od 18 listopada 2014 roku do 2 kwietnia 2015 roku z funduszu wypadkowego w wysokości 100% (sto procent) podstawy wymiaru;

2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddziału w Ł. z/s w Z.(...)na rzecz W. M.kwotę 60,00 (sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

IV U 186/15 U Z A S A D N I E N I E

ZUS II Oddział w Ł. decyzją z dnia 30.IV.15r. sygn.(...)/ (...) odmówił W. M. prawa do wypłaty zasiłku chorobowego z funduszu wypadkowego za okres od 18.XI.14r. do 2.IV.15r. w wysokości 100% podstawy wymiaru. W uzasadnieniu decyzji ZUS wskazał, że zdarzenie któremu uległ powód dnia 18.XI.14r. zostało uznane za wypadek przy pracy, jednak jednocześnie stwierdzono, że przyczyną wypadku było niezachowanie przez poszkodowanego koniecznej ostrożności z elementami ruchomymi i tnącymi. Poszkodowany nie był należyście skoncentrowany na wykonywanych czynnościach, bez odpowiedniego skupienia podszedł do codziennych czynności obsługowych, co doprowadziło do niedostosowania się do obowiązującej instrukcji stanowiskowej operatora maszyny szarpiącej. W związku z tym brak prawa do wypłaty zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego.

Od decyzji tej odwołał się W. M. podnosząc, że stwierdzenie że wypadek został spowodowany jego nieuwagą i niezachowaniem należytej ostrożności jest nadinterpretacja przepisu art. 21 ustawy wypadkowej. Do wypadku nie doszło w wyniku umyślnych działań. Wskazał, że rażące niedbalstwo to zachowanie graniczące nieomal z umyślnością, a zarazem takie, które daje podstawę do szczególnie negatywnej oceny postępowania pracownika. Jego działania w dniu wypadku nie naruszały przepisów bhp.

ZUS nie uznał odwołania i wniósł o jego oddalenie. W odpowiedzi na odwołanie podniósł, że zgodnie z art. 21 ust. 1 ustawy wypadkowej świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego nie przysługują ubezpieczonemu, jeśli wyłączną przyczyną wypadku było udowodnione naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez niego umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa. W orzecznictwie sądowym przyjmuje się, że rażące niedbalstwo jest zachowaniem graniczącym z umyślnością ale zarazem takie, które nie daje podstaw do przypisania pracownikowi zamiaru skierowanego na popełnienie czynu.

Sąd ustalił i zważył, co następuje :

W. M. był zatrudniony w firmie (...) s.c. w Ł. na stanowisku operatora maszyny włókienniczej. W dniu 18.XI.14r. powód pracował przy obsłudze maszyny zwanej szarpakiem. Maszyna służy do rozdrabniania różnego rodzaju materiałów na drobne włókna. W pomieszczeniu znajdowała się ta jedna maszyna, powód pracował sam. Miał zakończyć pracę o 14⁰⁰. Około godz.13⁰⁰ powód rozpoczął sprzątanie i czyszczenie swojego stanowiska pracy. Wyłączył maszynę, zajął się sprzątaniami otoczenia maszyny, zamiatał podłogę, odkurzył obudowę maszyny. Na końcu sprzątaniami przystąpił do czyszczenia samej maszyny. W „szarpaku” znajdują się dwa wałki, jeden podający towar do maszyny i drugi na którym znajdują się noże tnące i szarpiące podany towar. Ten drugi wałek obraca się siłą bezwładności jeszcze przez jakiś czas po wyłączeniu maszyny. Ponieważ jest obudowany, nie widać czy już zaprzestał obracać się, czy jeszcze się obraca.

Powód czyścił wałek podający towar do wnętrza maszyny i do wałka tnącego. Wsunął prawą dłoń do środka maszyny i wówczas doszło do zetknięcia się ręki z jeszcze obracającym się wałkiem tnącym. Maszyna „złapała” rękę powoda i poszarpała (dowód wyjaśnienia W. M. k-16v).

Po wypadku do bębna szarpiącego zainstalowano dodatkowy hamulec.

Służby bhp prowadząc postępowanie powypadkowe w protokole ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy jako przyczyny wypadku wpisały „niezachowanie koniecznej ostrożności przy pracy z elementami ruchomymi i tnącymi, możliwy także nieuzasadniony pospiech pracownika, prawdopodobnie zbyt nawykowe zachowanie , rutynowe podejście pracownika do kończących dzień pracy czynności ..”, pracownik nie był należyście skoncentrowany na wykonywanych czynnościach ..”

Służby bhp nie stwierdziły nieprzestrzegania przez pracodawcę przepisów prawa pracy (dowód dokumentacja wypadkowa – w aktach ZUS).

Sąd dał wiarę twierdzeniom powoda, że do czynności sprzątających przystąpił po godz. 13⁰⁰ oraz, że sprzątaniami pomieszczenia, odkurzanie maszyny z zewnątrz zajęło mu blisko pół godziny. W. M. w sposób zgodny z ustaleniami zespołu powypadkowego wyjaśnił, że wałek szarpiący jest niewidoczny i że po wyłączeniu maszyny nadal siłą bezwładności porusza się jeszcze przez jakiś czas.

Ale jest udowodnione, że z zewnątrz nie widać, czy wałek tnący nadal się porusza, nie słyhać też tego ruchu, jest to ruch siłą rozpędu, nie działa już wówczas silnik maszyny.

ZUS w sposób bezkrytyczny przyjął ustalenia i wnioski zawarte w protokole powypadkowym. A wnioski zespołu o niezachowaniu koniecznej ostrożności, o tym że pracownik nie był należyście skoncentrowany, że było to zbyt nawykowe, rutynowe podejście do obowiązków są li tylko wnioskami zespołu, który w tym zakresie nie przeprowadził żadnego postępowania.

Ale po wypadku został założony dodatkowy hamulec dla zatrzymania bębna tnącego. Czy więc zachowania pracownika przy maszynie nie wyposażonej w taki hamulec można zasadnie nazwać zbyt rutynowymi, nawykowymi.

Powód w firmie pracował 2 tygodnie przed wypadkiem, nie wiadomo więc na czym zespół powypadkowy opiera stanowisko o nawykowym działaniu, o zachowaniu bez należytej koniecznej ostrożności.

W ocenie Sądu odwołanie jest zasadne.

Rację mają obie strony procesu, że nie istnieje ustawowa definicja rażącego niedbalstwa. Prawo pracy i prawo ubezpieczeń nie zawierają definicji rażącego niedbalstwa. Nie zawierają jej również inne gałęzie prawa. Pojęcie to zostało zdefiniowane w praktyce orzeczniczej i jest w zasadzie odnoszone do indywidualnych sytuacji, jakie występują w różnych stanach faktycznych. Co do zasady przyjmuje się, że przez działanie z rażącym niedbalstwem należy rozumieć sytuacje, w których poszkodowany pracownik (ubezpieczony) zdaje sobie sprawę z grożącego mu niebezpieczeństwa, gdyż zwykle ono występuje w danych okolicznościach faktycznych, tak że każdy człowiek o przeciętnej przezorności ocenia je jako ewidentne - a mimo to z naruszeniem przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy bez potrzeby naraża się na to niebezpieczeństwo, ignorując następstwa własnego zachowania, albo też nie zdaje sobie sprawy z niebezpieczeństwa, mimo że może i powinien je przewidzieć (wyrok SN z dnia 6.IV.01r. II UKN 321/00 – OSNAP Nr 24/02 poz. 607, wyrok SN z dnia 30.XI.99r. II UKN 221/99 – OSNAP Nr 6/01 poz. 205, wyrok SN z dnia 6.VIII.76r. III PRN 19/76 – OSNCP Nr 3/77 poz.55).

W orzecznictwie sądowym przyjmuje się zgodnie, że rażące niedbalstwo jest zachowaniem graniczącym z umyślnością, a jednocześnie takim, które daje podstawę do „szczególnie negatywnej oceny postępowania” pracownika.

W ocenie Sądu nie ma podstaw do przyjęcia, że powód w dniu wypadku działał z rażącym niedbalstwem wykonując czynności sprzątania stanowiska pracy i maszyny- szarpaka. Powód zakończył w tym dniu pracę na maszynie i wyłączył tę maszynę. Zaczął sprzątać swego stanowiska pracy i dopiero po zakończeniu sprzątania pomieszczenia, odkurzeniu maszyny z zewnątrz przystąpił do czyszczenia wałków. Czynności przed rozpoczęciem czyszczenia wałków zajęły powodowi około pół godziny, a więc był to odpowiedni czas, aby wałek tnący już przestał się poruszać.

W sytuacji wypadku polegającego na wciągnięciu ręki pracownika przez wałek tnący maszyny- szarpaka za działanie z rażącym niedbalstwem można byłoby uznać takie zachowanie pracownika, który ma świadomość, że wałek tnący porusza się po wyłączeniu maszyny, przystępuje do czyszczenia maszyny od wewnątrz od razu po jej wyłączeniu albo też widząc, czy też słysząc poruszający się wałek wkłada rękę do środka maszyny w przekonaniu, że jemu się uda i maszyna go „nie złapie”.

Takich działań nie sposób przypisać powodowi.

Dlatego nie można przyjąć, że powód naruszył przepisy bhp i ich naruszenie nastąpiło wskutek rażącego niedbalstwa.

A wobec powyższego w sprawie nie powinien mieć zastosowania art. 21 ust.1 ustawy wypadkowej, który wyłącza prawo do świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego.

Tym samym powód ma prawo do świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego. A to skutkowało musiało zmianą zaskarżonej decyzji i przyznaniem W. M. prawa do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego (art.477¹⁴§2 kpc).